

Jan Świecki

Postępowanie doraźne w polskim prawie karnym okresu międzywojennego

Notatki Płockie : kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego 60/2 (243), 38-41

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

POSTĘPOWANIE DORAŻNE W POLSKIM PRAWIE KARNYM OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO

Abstrakt

Po zakończeniu I wojny światowej i wojen o utrwalenie granic RP na terenie całego kraju odnotowano znaczny wzrost przestępczości. Przestępczość ta miała charakter zarówno kryminalny, jak i polityczny, czego jaskrawym przykładem było zabójstwo Prezydenta Gabriela Narutowicza w dniu 16 grudnia 1922 roku. Po zamachu stanu dokonanym w maju 1926 roku wystąpiły tendencje do wzmocnienia władzy państwowej i tworzenia restrykcyjnego, ale skutecznego prawa, które powstrzymałoby te niekorzystne zjawiska. Ciekawym przykładem takiego aktu normatywnego jest rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 19 marca 1928 roku o postępowaniu doraźnym.

Słowa kluczowe: prawo karne, postępowanie doraźne, 1918-1939

1. Uwagi wstępne

Minęła właśnie setna rocznica wybuchu I wojny światowej, w wyniku której uległy ogromnemu osłabieniu wszystkie trzy mocarstwa zaborcze, co w efekcie umożliwiło Polsce odzyskanie niepodległości w listopadzie 1918 roku. Czas ten nie był jednak dla Polski końcem wojny, która trwała tu do połowy 1921 roku. Traktat Ryski z 18 marca 1921 roku położył dopiero kres wojnie polsko-rosyjskiej, a III powstanie śląskie zakończyło się w miesiącach letnich tegoż roku. Każdej wojnie towarzyszą z zasady różne skutki negatywne, a do nich należy zaliczyć wzrost przestępczości. Spowodowane to jest wieloma czynnikami, poczynając od zniszczeń i nędzy wywołanej działaniami wojennymi, a kończąc na zachodzących u wielu ludzi zmianach w psychice i postawach moralnych. Nie bez znaczenia jest też znaczna łatwość dostępu do broni, materiałów wybuchowych i temu podobnych środków. W warunkach polskich dwa wydarzenia miały zwłaszcza wpływ na taki stan rzeczy. Pierwszym z nich było rozbrajanie armii niemieckiej jesienią 1918 roku, drugim zaś pospieszne, często paniczne wycofywanie się wojsk rosyjskich po klęsce nad Wisłą w 1920 roku.

W tych warunkach rozwijała się groźna przestępczość kryminalna, a równocześnie zbrodnia wkraczała również do życia politycznego. Drastycznym tego przykładem było zabójstwo

I Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Gabriela Narutowicza w dniu 16 grudnia 1922 roku. Opinia publiczna stolicy była też wstrząśnięta dokonanym w biały dzień w jej centrum zamachem na agenta policji Cechnowskiego w 1925 roku przez trzech bojówkarzy komunistycznych: Władysława Hibnera, Henryka Rutkowskiego i Władysława Kniewskiego. Na wschodnich rubieżach kraju rozwijał się nacjonalistyczny ruch ukraiński. Mordowano polskich urzędników i funkcjonariuszy policji. Już po wejściu w życie przepisów o postępowaniu doraźnym, bo w roku 1931, nacjonaści ukraińscy dokonali zabójstwa posła na sejm Tadeusza Hołówki, a w roku 1934 Ministra Spraw Wewnętrznych Bronisława Pierackiego. Tym wszystkim negatywnym zjawiskom społecznym musiała stawić czoła polska władza państwowa, która wówczas tworzyła się i była w stadium organizacyjnym. W maju 1926 roku doszło do zamachu stanu, po którym uwidoczniła się tendencja do tworzenia się silnej władzy państwowej i odpowiadającego tym potrzebom systemu prawnego. W tych konkretnych okolicznościach ukazało się rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 19 marca 1928 roku o postępowaniu doraźnym. Opublikowano je w Dzienniku Ustaw nr 33 z tegoż 1928 roku, pod pozycją 315. Zostało ono podpisane przez Prezydenta RP Ignacego Mościckiego, Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Wojskowych Józefa Piłsudskiego, Ministra Spraw Wewnętrznych Sławoja Składkowskiego, Ministra K. Bartla i innych.

2. Założenia wstępne

Postępowanie doraźne miało charakter szczególny. Jego celem było zaostrzenie represji karnej w odniesieniu do przestępstw szerszących się w sposób szczególnie niebezpieczny dla porządku i bezpieczeństwa publicznego. Postępowanie to mogło obejmować tylko przestępstwa wyraźnie w rozporządzeniu określone. Miało obowiązywać wyłącznie w miejscu i w czasie ściśle ustalonym.

Organem uprawnionym do wprowadzenia postępowania doraźnego była Rada Ministrów, na wniosek Ministra Sprawiedliwości, w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych (art. 1). Postępowanie doraźne można było zarządzić bądź na całym obszarze państwa, bądź na jego poszczególnych częściach, w zależności od panujących tam warunków (art. 2). Postępowanie doraźne należało natychmiast uchylić w wypadku ustania przyczyn dla których je wprowadzono (art. 8 § 1).

Przepisy rozporządzenia o postępowaniu doraźnym wkraczały zarówno w zakres prawa karnego materialnego jak i procesowego.

3. Postanowienia dotyczące przepisów proceduralnych

W zakresie prawa procesowego omawiany akt normatywny zmierzał w pierwszym rzędzie do maksymalnego skrócenia i uproszczenia postępowania. Prowadzenie śledztwa było niedopuszczalne, a dochodzenie mogło być ograniczone do niezbędnego minimum (art. 11 § 1). Akt oskarżenia należało złożyć najpóźniej 21 dnia po ujęciu sprawcy, a dnia 90-tego od chwili popełnienia przestępstwa (art. 13), przy czym uzasadnianie aktu oskarżenia nie było konieczne (art. 20 § 1).

W procesie znacznemu wzmocnieniu uległa rola prokuratora. Wszystkie władze bezpieczeństwa miały obowiązek zawiadamiania właściwego miejscowo prokuratora Sądu Okręgowego o każdym przestępstwie ściganym w trybie doraźnym (art. 10). Prokuratorowi przysługiwało prawo zlecenia dokonania poszczególnych czynności dochodzeniowych nie tylko policji, ale również sędziom śledczym bądź sędziom grodzkim (art. 11 § 1). Wnioskami prokuratora co do zastosowania uchylenia bądź zmiany środka zapobiegawczego sędziowie śledczy i sędziowie grodzcy byli związani (art. 11 § 2). Stosowanie aresztu tymczasowego w postępowaniu doraźnym było obligatoryjne (art. 12 § 1, art. 21 § 3).

Niedopuszczalność postępowania doraźnego ze względu na osobę oskarżonego była bardzo wąska i ograniczała się do osób, które popełniły przestępstwo przed ukończeniem 17 roku życia, obłożnie chorych i kobiet w ciąży.

Dla zapewnienia wysokiego poziomu orzekania w tych sprawach do ich rozpoznania wyznaczono sądy okręgowe w składzie trzech sędziów okręgowych (art. 16 § 1), a więc osób o dużym doświadczeniu zawodowym.

Rozporządzenie zapewniało oskarżonemu prawo do obrony. W wypadku gdy nie miał on obrońcy z wyboru (art. 21 § 4) otrzymywał obrońcę z urzędu. Udział obrońcy w rozprawie był obowiązkowy (art. 23 § 1).

Jednym z najistotniejszych rozstrzygnięć w postępowaniu doraźnym był tryb jednoinstancyjny. Wyrok musiał zapaść niezwłocznie po odbyciu narady i nie podlegał zaskarżeniu (art. 25 § 1). Wyrok śmierci zapadły w tym postępowaniu musiał być wykonany w ciągu 24 godzin po jego ogłoszeniu (art. 26), a fakt ten podlegał niezwłocznemu podaniu do publicznej wiadomości (art. 27).

Na marginesie należy też wspomnieć o treści art. 19 rozporządzenia. Przewidywał on, że władze administracyjne na żądanie przewodniczącego sądu, dla zapewnienia bezpieczeństwa i porządku rozprawy, miały obowiązek przysłać oddział Policji Państwowej. Gdyby to nie wystarczało najbliższa władza wojskowa miała zapewnić „asystencję” wojskową. Przepis ten poza stroną porządkową niewątpliwie spełniał rolę prewencyjno-demonstracyjną pokazując, że za sądami i wyrokami stoi całe państwo wraz ze swymi siłami zbrojnymi. Było to istotne zwłaszcza wobec elementów kryminalnych uznających jedynie autorytet siły.

4. Rozstrzygnięcia w zakresie prawa karnego materialnego

Ściganiu w trybie doraźnym podlegały wyłącznie przestępstwa wyszczególnione enumeratywnie w omawianym rozporządzeniu. Początkowo, ponieważ w roku 1928 na terenach polskich obowiązywały trzy ustawy karne państw zaborczych, tj. kodeks karny rosyjski z 1903 roku, ustawa karna austriacka z 1852 roku i kodeks karny niemiecki z 1871 roku – powoływano się na przepisy tam zamieszczone. W zakresie kar przewidzianych w postępowaniu doraźnym przyjęto wówczas w artykule 32, że przestępstwa zagrożone co najmniej karą ciężkiego więzienia będą w trybie doraźnym karane wyłącznie

śmiercią, zaś za czyny zagrożone karą łagodniejszą będzie wymierzana kara ciężkiego więzienia w granicach od 10 do 15 lat. W roku 1932 wprowadzono kodeks karny obowiązujący na terenie całego kraju. Był on uważany wówczas za wzorową ustawę karną europejską. Przepisy wprowadzające tenże kodeks karny z dnia 11 lipca 1932 roku (Dz. U. nr 60 poz. 573) w art. 24 wniosły stosowne zmiany w rozporządzeniu o postępowaniu doraźnym. Przyjęto, że przewidziane w nowym kodeksie karnym zbrodnie tj. czyny zagrożone w trybie zwykłym górną granicą kary przekraczającą 5 lat mogą być karane wyłącznie śmiercią, zaś za występki zagrożone karą łagodniejszą można sprawcy wymierzyć karę więzienia od lat 10 do 15.

Wśród przestępstw podlegających ściganiu w trybie doraźnym rozporządzenie wymienia szereg przestępstw kryminalnych takich jak zabójstwa, rozboje i kradzieże rozbójnicze, wymuszenia rozbójnicze i kradzieże, jeśli sprawca miał przy sobie broń lub niebezpieczne narzędzie, umyślne spowodowanie niebezpieczeństwa powszechnego pożaru, katastrofy itp., umyślne spowodowanie niebezpieczeństwa powszechnego przy użyciu materiałów wybuchowych, gazów lub podobnych środków. Wśród zbrodni stanu rozporządzenie wymienia zamach na niepodległość państwa, jego ustrój, nienaruszalność granic, dopuszczenie się zamachu na życie Prezydenta RP i temu podobne.

5. Postępowanie doraźne w praktyce

Postępowanie doraźne zostało wprowadzone Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 2 września 1931 roku (Dz. U. nr 79 poz. 622). Obejmowało obszar całego Państwa. Ten akt normatywny został następnie uchylony Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 26 sierpnia 1932 r. (Dz. U. nr 74 poz. 669), które jednocześnie ponownie wprowadziło postępowanie doraźne na całym obszarze Państwa z dostosowaniem jego przepisów do nowego systemu prawnokarnego związanego z wejściem w życie kodeksu karnego z 1932 r. W § 2 tegoż rozporządzenia wymieniono przestępstwa podlegające ściganiu na tym etapie.

Następnie Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 marca 1934 r. (Dz. U. nr 20 poz. 159) uchyliło postępowanie doraźne we wszystkich sprawach z wyjątkiem szpiegostwa i niektórych spraw przeciw Państwu. To rozporządzenie zdążył jeszcze podpisać minister Pieracki, przed swą tragiczną śmiercią. Kolejne Rozporządzenie Rady

Ministrów z dnia 12 października 1934 r. (Dz. U. nr 94 poz. 852) całkowicie uchyliło postępowanie doraźne.

Ponieważ postępowanie doraźne obejmowało obszar całego Państwa, dotyczyło oczywiście również terenu podlegającego właściwości Sądu Okręgowego w Płocku. Jedyną rzeczą jaką wyróżniała Płock wraz z trzema innymi miastami, a mianowicie Pińskiem, Piotrkowem i Siedlcami to fakt, iż minister sprawiedliwości skorzystał z możliwości przewidzianej w art. 18 § 2 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z 19 marca 1928 r. Wyzaczył on mianowicie stałą siedzibę wydziałowi drugiemu Sądu Okręgowego w Płocku, powołanemu do rozpoznawania spraw w trybie doraźnym – w Mławie. Miało to jednak charakter wyłącznie organizacyjny, bez istotniejszego znaczenia.

Osoby nie wprowadzone w niuanse prawa w żadnym wypadku nie powinny kojarzyć tego z jakimikolwiek sprawami personalnymi. W tym miejscu trudno mi powstrzymać się od uwagi natury osobistej na ten temat. Przez wiele lat miałem zaszczyt współpracować z kolegami, którzy byli zatrudnieni w płockim sądownictwie okresu międzywojennego. Środowisku Towarzystwa Naukowego Płockiego nie potrzeba przedstawiać mecenasa Tadeusza Gierzyńskiego, byłego sędziego śledczego, a następnie wieloletniego Prezesa TNP oraz posła na sejm, czy też mecenasa Kazimierza Askanasa, byłego prokuratora Sądu Okręgowego w Płocku, wieloletniego bardzo aktywnego członka TNP i autora książki „Sztuka Płocka”. Wielu innych sędziów i prokuratorów z tego okresu znałem z ich opowiadań. Wszyscy prezentowali bardzo wysoki poziom zarówno zawodowy jak i etyczny. Z całą odpowiedzialnością można stwierdzić, że sądownictwo płockie okresu międzywojennego nie ma się czego wstydzić.

Oczywiście niektórzy, co jest rzeczą naturalną, nie byli wolni od pewnych śmieszności. Jeden z sędziów był bardzo nerwowy. Zirykowany kiedyś na woźnego ukarał go karą porządkową w wysokości 50 zł, co było wówczas kwotą znacznej wysokości, zwłaszcza dla człowieka o skromnej pensji. Kara nie podlegała zaskarżeniu i była natychmiast wykonalna. Woźny był zrozpaczony. Pan sędzia ochłonawszy z gniewu poszedł do kasy sądowej i z własnej kieszeni karę za woźnego zapłacił, co naraziło go na żarty kolegów, ale świadczyło o nim bardzo ładnie.

Niewątpliwie celowe byłoby zbadanie spraw, przeprowadzonych w latach 1931-1934 w trybie doraźnym z terenu należącego do właściwości

Sądu Okręgowego w Płocku. Wydaje się jednak, że możliwość zachowania tych akt przez blisko wiek naszej ostatnio wyjątkowo burzliwej historii jest bardzo niska. Badanie takie przekraczałoby oczywiście znacznie ramy jednego artykułu, który może co najwyżej zasygnalizować pewne kwestie, wydaje się ciekawe dla historii naszego prawa.

6. Zakończenie

Współczesnego czytelnika może zaskakiwać surowość rozwiązań prawnych przyjętych w omawianym rozporządzeniu Prezydenta RP o postępowaniu doraźnym. Pamiętać jednak należy, że podstawową zasadą polityki kryminalnej jest kształtowanie surowości prawa w zależności od wzrostu lub spadku przestępczości. W historii prawa nieustannie ścierały się dwa poglądy. Jeden z nich uznawał za priorytet obronę praw oskarżonego i zapewnienie mu maksymalnych

gwarancji procesowych. Drugi stał na stanowisku, że podstawowym zadaniem systemu prawnego jest zapewnienie bezpieczeństwa publicznego i ochrona praw pokrzywdzonych. Przykładowo można wymienić jako przedstawiciela pierwszego poglądu powszechnie znanego osiemnastowiecznego włoskiego filozofa prawa jakim był Cesar Bonsana markiz de Beccaria, który postulował zniesienie kary śmierci, kar cielesnych itp. Jest natomiast faktem mniej znanym, iż drugim osiemnastowiecznym zwolennikiem liberalizacji prawa i bezwzględnym przeciwnikiem kary śmierci był francuski prawnik i adwokat, a późniejszy jeden z największych przywódców rewolucji francuskiej – Maksymilien de Robespierre. Nie trzeba przypominać, że po dojściu do władzy radykalnie zmienił on swoje poglądy w zakresie prawa karnego, a za jego rządów gilotyna pracowała wyjątkowo intensywnie. *Panta rhei* jak powiedziałby Heraklit z Efezu.

POLISH AD HOC PROCEDURE IN CRIMINAL LAW OF THE INTERWAR PERIOD

Summary

After the end of World War I and the wars to consolidate the Polish borders, a significant increase in crime was recorded throughout the country. This crime was both criminal and political in nature, as exemplified by the assassination of President Narutowicz on December 16, 1922. After the May 1926 coup d'état, there were tendencies to strengthen state power and create restrictive, but effective, laws that would stop these negative phenomena. An interesting example of such a normative act was the Regulation of the President of the Polish Republic dated March 19, 1928 on ad-hoc procedures.